



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

w sprawie **M. F.**
ukaranego z art. 86 § 1 k.w. i in.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej
na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.
w dniu 19 października 2023 r.,
kasacji wniesionej przez Prokuratora Generalnego na korzyść
od wyroku nakazowego Sądu Rejonowego dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi
z dnia 15 maja 2018 r., sygn. akt XVII 1230/18,

**uchyla zaskarżony wyrok i na podstawie art. 5 § 1 pkt 4 k.p.w. w
zw. z art. 45 § 1 k.w. umarza postępowanie, a jego kosztami
obciąża Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, wyrokiem nakazowym z dnia 15 maja 2018 r., sygn. akt XVII W 1230/18, uznał M. F. za winnego popełnienia sześciu wykroczeń, polegających na tym, że w dniu 29 kwietnia 2017 r. około godz. 21:00, kierując samochodem m-ki R. o nr rej. [...]:

1. na odcinku drogi wojewódzkiej nr [...] (trasa [...]), nie zachował szczególnej ostrożności podczas zmiany zajmowanego pasa ruchu, nie ustąpił pierwszeństwa pojazdowi jadącemu po pasie, na który zamierzał wjechać w wyniku czego spowodował zderzenie z samochodem m-ki M. o nr rej. [...], czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, co zostało uznane za wykroczenie z art. 86 § 1 k.w.;
2. w miejscowości S. nie zastosował się do sygnalizacji i wjechał na skrzyżowanie przy nadawanym czerwonym świetle dla swojego kierunku ruchu, co zostało uznane za wykroczenie z art. 92 § 1 k.w.;
3. w Ł. na odcinku ulicy Al. [...] jechał w kierunku przeciwnym do nakazanego, co zostało uznane za wykroczenie z art. 97 k.w.;
4. w Ł. przy skrzyżowaniu ulic Al. [...] (droga publiczna), nie zachował szczególnej ostrożności, niewłaściwie obserwował drogę przed pojazdem i doprowadził od potrącenia pieszego, kontynuując jazdę hamował w sposób powodujący zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym i spowodował zderzenie z samochodem m-ki M. o nr rej. [...], a następnie poruszał się w kierunku przeciwnym do nakazanego, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, co zostało uznane za wykroczenie z art. 86 § 1 k.w.;
5. w Ł. na odcinku drogi ulicy [...] nie zachował szczególnej ostrożności, nie dostosował prędkości do warunków w jakich ruch się odbywał i uderzył w pachołki odgradzające chodnik od jezdni, co zostało uznane za wykroczenie z art. 97 k.w.;
6. w Ł. przy skrzyżowaniu ulic Al. [...] nie zastosował się do sygnalizacji i wjechał na skrzyżowanie przy nadawanym czerwonym świetle dla swojego kierunku ruchu a następnie poruszał się w kierunku przeciwnym do nakazanego, co zostało uznane za wykroczenie z art. 92 § 1 k.w. oraz art. 97 k.w.

Mając na względzie powyższe, Sąd Rejonowy, na podstawie art. 86 § 1 k.w. w zw. z art. 9 § 2 k.w., wymierzył mu łącznie karę 4000 zł grzywny, jednocześnie orzekając wobec M. F. środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 2 lat.

Od powyższego wyroku nakazowego nie wniesiono skutecznego sprzeciwu, w związku z czym uprawomocnił się dnia 14 czerwca 2018 r.

Kasację nadzwyczajną od tego orzeczenia wniósł Prokurator Generalny, zaskarżając powyższy wyrok w całości, na korzyść obwinionego. Skarżący zarzucił rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 93 § 2 w zw. z § 1 k.p.w., polegające na wydaniu wobec M. F. wyroku w postępowaniu nakazowym pomimo, iż okoliczności popełnienia opisanych we wniosku o ukaranie wykroczeń oraz wina obwinionego, w świetle całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, budziły wątpliwości w odniesieniu do przyjęcia, iż wymieniony jest sprawcą poszczególnych zachowań, jak również, że dopuścił się ich wskutek niezachowania szczególnej ostrożności, wymaganej od uczestników ruchu drogowego, podczas gdy nie wynika to w sposób bezsporny i jednoznaczny z dowodów załączonych do wniosku o ukaranie.

Stawiając ten zarzut Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku nakazowego i umorzenie postępowania na podstawie art. 5 § 1 pkt 4 k.p.w. w zw. z art. 45 § 1 k.w.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Kasację należało uznać za oczywiście zasadną, a to pozwalało uwzględnić ją w całości na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k. w zw. z art. 112 k.p.w.

Rację ma skarżący, gdy wywodzi, że w realiach niniejszej sprawy nie może być mowy o spełnieniu warunków, dopuszczających wydanie wyroku nakazowego. Zgodnie z treścią art. 93 § 2 k.p.w. wydanie takiego wyroku jest możliwe, jeśli: „okoliczności czynu i wina obwinionego nie budzą wątpliwości”. Sytuacja taka w sprawie obwinionego nie zachodziła. W ocenie Sądu Najwyższego zarówno okoliczności sprawy, jak i możliwość przypisania obwinionemu winy budziły istotne wątpliwości. Powinny one zostać usunięte w toku postępowania przed Sądem. Zaniechanie tego stanowiło rażące naruszenie przepisu art. 93 § 2 k.p.w., które mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że opis przypisanych obwinionemu czynów nie odzwierciedla w żadnej mierze dynamiki wydarzeń, jaka towarzyszyła zarzucanym mu zrachowaniom. Zgodnie z jedną z możliwych do przyjęcia w oparciu zgromadzony materiał dowodowy wersją zdarzenia, które miało swój początek w zajeżdżaniu drogi, zmuszaniu do hamowania i uniemożliwianiu M. F. zmiany pasa ruchu przez kierującego samochodem marki M., do naruszeń przepisów kodeksu drogowego, o których mowa w wyroku nakazowym, dochodziło w sytuacji pościgu, w której znalazł się obwiniony. Bez przeprowadzenia postępowania przewodu sądowego i wyjaśnienia wszystkich ujawnionych w sprawie wątpliwości sama tylko analiza akt sprawy nie pozwala wykluczyć wersji wydarzeń, w której to obwiniony, poruszający się pojazdem R., był w istocie ścigany i taranowany przez pojazd marki M.. Popelniane przez obwinionego wykroczenia drogowe należałoby wtedy uznać za działanie w stanie wyższej konieczności: poświęcenie dobra prawnego w postaci abstrakcyjnego bezpieczeństwa w ruchu drogowym na rzecz ochrony przed atakiem ze strony osób znajdujących się w ścigającym pojeździe.

Powyższa wersja nie została ani wykluczona, ani potwierdzona – co nie przeszkodziło Sądowi orzekającemu w wydaniu wyroku nakazowego.

Zauważyć trzeba, że w toku postępowania wyjaśniającego M. F. nie został przesłuchany w charakterze obwinionego. W trakcie czynności, które miały miejsce 30 kwietnia 2017 r. (k. 4- 6), został przesłuchany wyłącznie w charakterze świadka, jako osoba pokrzywdzona składająca zawiadomienie o przestępstwie. Jego depozycje wskazywały na agresywny styl jazdy kierowcy M.. Wskazał także, że w trakcie zdarzenia kontaktował się z policją, dzwoniąc na numer alarmowy, próbując uzyskać pomoc ze strony organów ścigania.

Co więcej, na potrzeby postępowania sporządzona została opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego, mająca na celu m.in. określenie mechanizmu powstania uszkodzeń w pojazdach (k. 64). Biegły, analizując przedstawione mu materiały dowodowe, w tym zapis sytuacji drogowej stanowiącej element sekwencji zdarzeń ujętych w opisie wykroczeń przypisanych obwinionemu, jednoznacznie wskazał, że w tej sytuacji to kierowca M. prowokował zdarzenia drogowe i to on winien zostać uznany za sprawcę kolizji. Dla zobrazowania skali i charakteru wątpliwości co od

okoliczności czynów zarzucanych obwinionemu i jego winy wystarczającym jest przytoczenie *in extenso* konkluzji zawartych w opinii biegłego. W treści opinii wskazano m.in:

1. „Zapis z kamery umożliwiał stwierdzenie, iż kierujący samochodem R. wykonywał manewry, mające na celu odjechanie od pojazdu M. oraz n/n pojazdu osobowego. Stroną inicjującą sytuację kolizyjną był kierujący samochodem M. (k. 82);
2. „ (...) kierujący samochodem M. doprowadził do szeregu zderzeń z samochodem R., które nie były wynikiem sytuacji losowej. Zachowanie pojazdu M. w trakcie zdarzenia wskazywało na celowe działanie kierującego tym pojazdem” (k. 83);
3. „Kierujący pojazdem M. prowadził pojazd w sposób agresywny, ścigając pojazd R., popełniając szereg wykroczeń w ruchu drogowym. Zachowanie kierującego samochodem M. stanowiło drastyczne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym i skutkowało możliwością utraty zdrowia i życia zarówno przez kierującego pojazdem R., jak również postronnych uczestników ruchu drogowego. W trakcie zdarzenia kierujący pojazdem R. również popełnił szereg wykroczeń w ruchu drogowym, jednak analiza całokształtu materiałów sprawy pozwala na stwierdzenie, iż wykroczenia te były wynikiem podejmowanych prób ucieczki przed ścigającymi go pojazdami M. i L.” (k. 86).

Z faktu wydania wyroku nakazowego można wnioskować, że orzekając o winie obwinionego, Sąd dał wiarę depozycjom świadków zdarzenia, którzy poruszali się pojazdem M. (k. 33) – pomijając zupełnie chociażby to, że w ich interesie było lansowanie korzystnej dla nich wersji wydarzeń. Sąd nie skonfrontował w żadnym zakresie ich depozycji z pozostałym materiałem dowodowym. Gdyby to zrobił, musiałby dojść do przekonania, że w sprawie pojawiają się istotne wątpliwości zarówno co do faktów, jak i co do możliwości przypisania sprawstwa.

Wątpliwości te sprawiają, że obecnie nie jest możliwe wydanie w niniejszej sprawie wyroku merytorycznego. Nie będzie możliwe ani ukaranie, ani uniewinnienie

obwinionego, ze względu na upływ okresu przedawnienia orzekania w sprawie zarzucanych wykroczeń, co wyklucza dalsze prowadzenie postępowania. Pozostaje on jednak pod ochroną domniemania niewinności, które nie zostało przełamane.

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i na podstawie art. 5 § 1 pkt 4 k.p.w. w zw. z art. 45 § 1 k.w. – ze względu na przedawnienie orzekania, umorzył postępowanie.

O kosztach postępowania orzeczono po myśli art. 119 § 2 pkt 1 k.p.w.

[SOP]

[ms]